

Nowe zasady przyjąć na studia wyższe

Dokończenie ze str. 1

sie co najmniej dobrymi wynikami z przedmiotów egzaminacyjnych, uzyskanych w ostatnich dwóch klasach szkoły średniej oraz na świadectwie maturalnym — po 1 punkcie za każdy przedmiot.

— kandydatów pochodzących z rodzin robotniczych lub chłopskich (przy dochodowości gospodarstw rolnych nie przekraczającej 67 tys. zł — 5 punktów).

— kandydatów, którzy ukończyli co najmniej dwuletni nieprzerwany staż pracy zawodowej przed ubieganiem się o przyjęcie na studia oraz kandydatów, którzy w bieżącym roku kończą zasadniczą służbę wojskową — 3 punkty.

O przyjęciu na studia decydować będzie kolejność ustalona na podstawie łącznej sumy punktów za wyniki egzaminów oraz dodatków za kryteria kwalifikacyjne.

Dla zapewnienia dostępu na studia młodzieży najdłuższej wprowadza się w bieżącym roku zasadę przyjmowania na studia bez egzaminów wstępnych najlepszych absolwentów szkół średnich, ogólnokształcących i zawodowych (po jednym z każdej szkoły), skierowanych na studia na podstawie odpowiedniej uchwały Rady Pedagogicznej.

Ocenia się, że wymieniona grupa młodzieży stanowić będzie ok. 3 proc. przyszłych słuchaczy I roku studiów. Od obowiązków zdawania egzaminów wstępnych zwolnieni są również laureaci olimpiad i konkursów przedmiotowych w szkołach średnich oraz laureaci konkursu „Młodych mistrzów techniki i Wiedzy o Polsce współczesnej”.

Nowe zasady przyjęte na studia przewidują, że kandydaci, którzy na egzaminie wstępnym uzyskali ocenę z przedmiotów kierunkowych co najmniej 4,1 zostaną przyjęci na studia niezależnie od dodatkowych kryteriów kwalifikacyjnych. Należy jednakże zazna-

czyć, że rektorzy szkół wyższych zostali uprawnieni do podniesienia powyższej granicy na tych kierunkach studiów, gdzie liczba kandydatów znacznie przewyższałaby liczbę miejsc, oraz do skierowywania na kierunki po- krewne, gdy na danym wydziale zabraknie miejsc. (PAP)

Deputowany G. Mueller występuje z SPD

Znany z prawicowych poglądów deputowany SPD z Monachium Guenther Mueller — pisze korespondent PAP E. Guz — zrealizował ostatecznie zapowiadane od dłuższego czasu organizacyjne odcięcie się od pozostałej monarchijskiej SPD przez powołanie do życia ugrupowania politycznego — założenia nowej partii „Sozialer Demokraten 72”. Oznacza to praktycznie wystąpienie Muellera z SPD, chociaż formalnie decyzja wykluczenia go z partii jeszcze nie zapadła. Na przebieg głosowania w Bundestagu odcięcie się Muellera od socjaldemokratów nie będzie miało wpływu, ponieważ zapowiedział on już wcześniej, że odda swój głos na rzecz układów. W perspektywie krok Muellera oznacza jednak dalsze osłabienie i tak już nikłej większości rządowej w parlamencie do 247 głosów. (PAP)

Uczony jugosłowiański doktorem h.c. UAM

W Małej Auli Collegium Minus w Poznaniu odbyła się wczoraj uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza wybitnemu uczonemu jugosłowiańskiemu, prof. dr. Borislawowi Blagojevicowi, na nadzwyczajnym posiedzeniu Senatu Akademickiego UAM.

Otwarcia uroczystości dokonał rektor UAM, prof. dr. Czesław Łuczak, witając serdecznie przybyłych gości: prorektora Uniwersytetu Belgradzkiego prof. dr. Mirosława Popovicia, sekretarza generalnego Uniwersytetu Belgradzkiego dr. Momira Iovanovicia, drugiego sekretarza Ambasady Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w Warszawie Calija Ratko oraz przedstawicieli władz instytucji naukowych i uczelni Poznania i kraju.

Działalność państwową prof. B. Blagojevicia przedstawił dziekan Wydziału Prawa i Administracji prof. dr. Zbigniew Radwański. Prof. B. Blagojevicia piastował m. in. funkcję posła na Sejm Serbskiej Republiki, przewodniczył Komisji Arbitrażowej przy Federalnej Izbie Handlu Zagranicznego, był dyrektorem Departamentu Ministerstwa Oświaty Ludowej Republiki Serbii, generalnym radcą prawnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Wybitne zasługi na polu naukowym prof. B. Blagojevicia,

Hołd pamięci poległych

Dokończenie ze str. 1

W przededniu Dnia Zwycięstwa w wielu krajach odbyły się uroczystości, składano wieńce na grobach ofiar wojny, w prasie pojawiły się artykuły o tematyce historycznej związanej z tym wydarzeniem.

W radzieckich dziennikach i czasopiśmie pojawiło się wiele materiałów związanych z 27 rocznicą zakończenia drugiej wojny światowej. Organ KC KPZR „Prawda” przyniósł w poniedziałek na pierwszej kolumnie teksty depech, jakie wymienili przywódcy ZSRR i NRD z okazji wyzwolenia Niemiec od faszyzmu. „Ekonomičeskaja Gazeta” i „Trud” za miesiąc rozprawy specjalistów wojskowych, na podstawie danych fotograficznych opisujących decydujący wkład Związku Radzieckiego w rozgromienie hitlerizmu.

W poniedziałek, w przeddzień Dnia Zwycięstwa, ambasador PRL w Związku Radzieckim — Zenon Nowak złożył wieńiec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Moskwie. Wieńce złożyły także przedstawicielstwo dyplomatyczne CSRS i NRD. (PAP)

Naloty USA na gęsto zaludnione rejony DRW

Alarm lotniczy w Hanoi

Poniedziałek był 40 dniem, prowadzonej z ogromnym rozmachem, ofensywy sił wyzwolczych w Wietnamie Południowym. Akcje patriotów przeciwko neowaligicznym punktom strategicznym sił reżimowych ogarnęły tereny od 17 równoleżnika aż po deltę Mekongu. Ofensywa spowodowała poważny spadek morale armii sągońskiej, a uciekające z pól bitewnych reżimowe jednostki przypominają, we dług relacji korespondentów zachodnich, uzbrojony tłum cywilów nie liczących się z niczym, ani nikim.

25 lecie RSW „Prasa”

Dokończenie ze str. 1

sa” w rozwoju oświaty i rozbudowie aparatu informowania społeczeństwa w naszym kraju.

Następnie Wł. Kruczek oraz St. Wronski wręczyli odznaczenia. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Mieczysław Zawadzka, red. naczelny „Dokumentacji Prasowej”. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — Józef Barecki — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, Marian Gregorek — dyrektor Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego, Antoni Kluzek — dyrektor Zakładów Włókienniczych, Stefan Olszewski — sekretarz generalny SDP, Michał Radkowski — zastępca red. naczelnego „Polityki”, Karol Szarowski — dyrektor Śląskiego Wydawnictwa Prasowego, Zenon Wilczewski — redaktor naczelny „Prasy Polskiej”, Janusz Wilhelm — redaktor naczelny „Kultury” oraz Ryszard Wojna — redaktor naczelny „Życia Warszawy”.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymało 18 osób. 13 osób udekorowano złotymi, 10 srebrnymi i 4 — brązowymi Krzyżami Zasługi.

W siedzibie ZG RSW „Prasa” odbyła się 8 bm. uroczystość wręczenia nagród indywidualnych i zespołowych prezesa RSW „Prasa” za rok 1971 publicystom i zespołom redakcyjnym.

Prezes ZG RSW „Prasa” Stanisław Mojkowski wręczył nagrodę m. in. red. Franciszkowi Hryniewiczowi z „Głosu Wielkopolskiego”.

Nagrody zespołowe otrzymały zespoły redakcyjne: „Panorama”, „Głos Wybrzeża”, „Głos Robotniczy”, „Głos Wielkopolski”, „Kobiety i Życie”, „Kurier Lubelski”, „Na przełaj”, działu wydawniczego Śląskiego Wydawnictwa Prasowego oraz działu sportowego „Trybuny Ludu”.

Wieczorem w Teatrze Wielkim w Warszawie odbył się jubileuszowy koncert. (PAP)

Nominacje w Komitecie do spraw Radia i Telewizji

Prezes Rady Ministrów powołał mgr. Władysława Loranca na stanowisko zastępcy przewodniczącego Komitetu do spraw Radia i Telewizji. Mgr Włodzisław Łoziński powołany został na stanowisko dyrektora generalnego Telewizji Polskiej. (PAP)

Cejlon — republiką socjalistyczną

Premier Cejlonu pani Sirimavo Bandaranaike oświadczyła w poniedziałek na posiedzeniu parlamentu, że Cejlon stanie się 22 maja niepodległą republiką socjalistyczną. Parlament opracowuje obecnie od powiednią poprawkę do konstytucji.

Cejlon, który uzyskał niepodległość 4 lutego 1948 roku, wchodzi w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Głową państwa jest monarcha brytyjski, reprezentowany przez gubernatora generalnego w Colombo. Władza wykonawcza należy do gubernatora i rządu. (PAP)

Międzynarodowe Konkursy im. J. Wieniawskiego W II etapie — 81 skrzypiec

Spośród 158 instrumentów — co jest liczbą rekordową w dotychczasowej historii imprezy — które ostatecznie wpłynęły do Konkursu, po I etapie na placu boju pozostało tylko 81 skrzypiec.

Od poniedziałku do środy — II etap. W zaciśniętym Muzeum Instrumentów jurorzy-lutnicy, nierzadko z miarą w rękach, lizują rodzaj i jakość drewna, jego grubość, długość skrzypiec. Następnie artyści-skrzypkowie jeszcze raz badają ich wartość dźwiękową.

Nowością tegorocznego Konkursu jest to, że po każdym etapie wśród jurorów i organistów przeprowadza się fachową dyskusję, z której materiały zostaną później upowszechnione, stając się podstawą do szukania dróg rozwoju lutnictwa.

Konkurs wywołał żywy odzew na całym świecie. Z wielu krajów Europy, a nawet Japonii spodziewane jest

przybycie ogółem ponad 40 lutników — obserwatorów, większość z nich jest już w Poznaniu.

Dla odprężenia po skupionej pracy organizatorzy zaprosili wczoraj wieczorem jurorów na przedstawienie Wrocławskiej Pantomimy.

Dzisiaj i jutro odbędzie się w Poznaniu międzynarodowe sympozjum poświęcone sztuce lutniczej. (rk)

Jubileusz Radia

Udany koncert w Auli UAM

24 kwietnia 1927 roku po raz pierwszy odezwała się na falach eteru poznańska radiostacja Polskiego Radia. Głos speakera Cezarego Kreczego obwieścił powstanie trzeciej — po Warszawie i Krakowie — polskiej rozgłośni radiowej.

Wczoraj twórcy i realizatorzy radiowi zaprosili mieszkańców Poznania do Auli UAM na koncert z okazji 45-lecia Rozgłośni. Na koncert przybyli m. in. sekretarz KW PZPR Jerzy Wojtecki, przewodniczący WKZZ Czesław Kończal oraz sekretarz WK SD Tadeusz Młyniak.

W pierwszej części koncertu prowadzonej przez znanego komentatora muzycznego i gawędziarza Jerzego Młodziejewskiego, wystąpili popularni artyści Opery i Filharmonii Poznańskiej oraz chóry Stefana Stuligroza i Jerzego Kurczewskiego. Burzliwe oklaski zebrała Antonina Kaweka m. in. za wykonanie słynnej Habanery z opery Bizeta „Carmen” oraz Zdzisława Donat odtwórczyni popularnego walcika Straussa „Odegi wio sennej”. W pierwszej części programu wystąpiła też z powodzeniem poznańska pianistka Aleksandra Utrechtowa, która wykonała „Gawot” z wariacji „Jana Filipa Rameau oraz „Sonatinę” Tadeusza Szeligowskiego.

W drugiej części koncertu zaprezentowali się na estradzie Auli UAM członkowie poznańscy odzwierciedlający muzykę rozrywkową, artyści teatrów poznańskich i Operetki. Konferansjerkę prowadził tym razem młody speakerzy: Janina Kasińska, Magdalena Olszewska i Michał Prusiński. Wszystkim wykonawcom w tej części programu towarzyszyły połączone orkiestry Rozgłośni Polskiego Radia. Usłyszeliśmy więc popularną Poznańską Piętnastkę Radiową, oraz zespół Benona Hardego z solistami Januszem Hojanem i Jerzym Milanem. Ten ostatni skomponował na wczorajszą wieczór utwór o „45”, wykonany z powodzeniem przez orkiestrę. Publiczność gorąco oklaskiwała również popisy aktorskie Edwarda Warzechy i Tadeusza Wojtychy oraz występy artystów Operetki i Opery Barbary Biskupskiej i Edwarda Kmiciewicza. Koncert zakończył się owacyjnie przyjętym przez publiczność mikroreceptem Urszuli Sipińskiej. (map)

PROF. OFICJALNIE

Następca Hoovera

Patrie Gray — dotychczasowy wiceminister sprawiedliwości USA mianowany został przez prezydenta Richarda Nixona pełniącego obowiązki szefa Federalnego Biura Śledczego (FBI). Oficjalny następca zmarłego przed kilkoma dniami Edgara Hoovera, nominowany zostanie po listopadowych wyborach prezydenckich. Wstrzymując się na razie z tą decyzją, Nixon chciał uniknąć ewentualnych zażądań międzypartyjnych przy obsadzeniu tak ważnego stanowiska. 48 lat rządów Hoovera pokazało bowiem, że FBI jest faktycznie „państwem w państwie”, mając praktycznie nieograniczony wpływ na rozmaite dziedziny życia publicznego w USA.

Fakt, iż Nixon pominął, wbrew oczekiwaniom, kandydatów z samej FBI może świadczyć, że pragnie on zatrzymać „Gray’a”. Jakkolwiek uważany za konserwatyście, nie jest on postacią mogącą wzbudzić kontrowersje. Toteż Nixon ma nadzieję, iż nominacja Gray’a pozwoli uniknąć sprzeciwu Kongresu USA (który zastrzegł sobie niedawno prawo aprobowania kandydatury szefa FBI) i podobnych prasowo-retorycznych polityczek. Jak się spodziewała niedawno nominacja na prokuratora generalnego Richarda Kleindiensta.

Bez względu jednak na to kto zostanie następcą Hoovera nie będzie miał takiej władzy jakiej swobody działania. Nie jest także wykluczone, że poddany zostanie ścisłej kontroli rządu. Dysponując potężną aparaturą inwigilacyjno-podsluchową i dobrze zaopatrzoną kartoteką, FBI okazała się zbyt niebezpieczna. Także dla czołowych promientów amerykańskiego życia politycznego. (Jw)

Konferencja plenarna polskiego Episkopatu

Na Jasnej Górze w Częstochowie obradowała 130 konferencja plenarna Episkopatu Polski. Posiedzeniem Rady Głównej i obradom konferencji plenarnej przewodniczył kardynał Stefan Wyszyński.

6 bm. zmarł nagle w Częstochowie biskup Kazimierz Józef Kowalski, ordynariusz diecezji chełmińskiej. (PAP)

HUMOR I SATYRA



— Pan zamierza tu pozostać dłużej?

XXV WKP

Dokończenie ze str. 1

nuty przewagi nad peletonem. Potem jednak opadli z sił. Pierwszy pozostał w tyle Duńczyk a potem peleton doścignął kolarza Związku Radzieckiego. Drugi lotny finisz wygrał Bielousow przed Timmem.

Marokańczykiem Zeeratem. Dopiero na kilkanaście kilometrów przed metą nastąpił rozstrzygający atak. Uciekło 20 kolarzy i oni też rozegrali pomiędzy sobą walkę o zwycięstwo etapowe. Na bieżni stadionu w Erfurcie najszybszym był reprezentant NRD — Milde, jadący w żółtej koszulce lidera, przed wiceliderem Nielubinem (ZSRR) i Polakiem Szurkowskim.

Wyniki indywidualne IV etapu:

1. M. Milde (NRD) — 4:01.15 (z bonifikatą 4:00.15)
2. W. Nielubin (ZSRR) — 4:01.15 (z bon. 4:00.45)
3. R. SZURKOWSKI — 4:01.15 (z bon. 4:01.00)
4. V. Moravec (CSRS) — 4:01.15
5. J. Dmitriew (ZSRR) — “
6. I. Moskalow (ZSRR) — “
7. Z. KRZESZOWIEC — “
8. P. Norup-Hansen (Dania) — “
9. L. KLUIJ — “
10. A. Gusiatnikow (ZSRR) — “
15. Cz. POLEWIAK — “
16. St. LABOCHA — “

WYNIKI DRUŻYNOWE IV ETAPU

1. NRD — 12:02.45
2. ZSRR — 12:03.15
3. POLSKA — 12:03.25
4. CSRS — 12:03.42
5. Belgia — 12:03.45
6. Węgry — “
7. Francja — “
8. Kuba — “
9. Włochy — 12:05.25
10. Bułgaria — 12:05.58

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 4 ETAPACH

1. M. Milde (NRD) — 10:28.12
2. W. Nielubin (ZSRR) — 10:28.12
3. A. Takacs (Węgry) — 1:54 min.
4. I. Moskalow (ZSRR) — 2:00 min.
5. F. Ballardin (Włochy) — 2:22 min.
6. R. SZURKOWSKI — 2:30 min.

7. M. Schiffner (NRD) — 2:32 min.
8. K. Oberfranz (NRD) — 2:33 min.
9. I. Gera (Węgry) — 2:37 min.
10. W. Moravec (CSRS) — 2:42 min.
11. Z. KRZESZOWIEC — 2:51 min.
12. L. KLUIJ — 2:59 min.
13. S. LABOCHA — 3:04 min.
14. C. POLEWIAK — 3:24 min.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO 4 ETAPACH

1. NRD — 31:29.25
2. ZSRR — 31:29.25
3. Węgry — 1:36 min.
4. POLSKA — 1:36 min.
5. CSRS — 1:36 min.
6. Francja — 1:36 min.
7. Kuba — 1:40 min.
8. Belgia — 1:42 min.
9. Włochy — 1:42 min.
10. Bułgaria — 1:42 min.
11. Finlandia — 1:42 min.
12. Rumunia — 1:42 min.
13. Dania — 1:42 min.
14. Jugosławia — 1:42 min.
15. Maroko — 1:42 min.
16. Norwegia — 1:42 min.
17. W. Brytania — 1:42 min.

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA:

1. V. Moravec (CSRS) — 6 pkt.
2. J. Dmitriew (ZSRR) — 6 pkt.
3. I. Gera (Węgry) — 5 pkt.
4. Z. KRZESZOWIEC — 5 pkt.
5. L. KLUIJ — 5 pkt.

V ETAP

Dzisiaj 9 maja, rozegrany zostanie V etap jubileuszowego Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Pravda”. Trasa tego etapu prowadzi z Erfurtu do Gera i ma 151 km długości. Lotne finisze znajdują się na 17 i 125 km. Rozegrane zostaną tego dnia także pierwsze w tegorocznym wyścigu górskie premiery. Znajdować się one będą na 32 i 62 km trasy.

Kolarze wystartują do V etapu o godz. 13.10 a przyjazd na metę spodziewany jest ok. godz. 16.45.

Michael Milde otrzymał upomnienie nie za wykrócenie przeciwko par. 16 regulaminu pkt. G („kolarzom zabrania się załadunku, wzajemnego odpychania lub odciągania podczas finiszu”).

Wiosenny czyn ZMS-owców

W niedzielę, 7 bm., 12 tysięcy członków Związku Młodzieży Socjalistycznej w Wielkopolsce stanęło do Wiosennego Czynu Młodych, zorganizowanego w ramach Międzysięcia Młodości. Skoncentrowano się przede wszystkim na pracach porządkowych w miastach, osiedlach i zakładach pracy.

W Poznaniu wyróżnili się ZMS-owcy z Nowego Miasta, głównie ze Stomila i Alco-Centry, którzy porządkowali obejścia swoich zakładów pracy. Młodzi z Jeżyca sporo pracy włożyli w budowę drugiego pasma ul. Dąbrowskiego. Nadeszły także meldunki o czynach z wielu miast powiatowych naszego województwa. Warto wymienić choćby prace 800 ZMS-owców w Kaliszu, którzy porządkowali m. in. miejskie targowisko. W Koninie pracowali dla upiększenia miasta 530 osób, a w Ostrowie — 400. W Pile 250 młodych porządkowało bulwary nad Gwdą. Dobrze spisali się też ZMS-owcy w Jarocinie, Kępnie czy Swarzędzu. (mb)

„Koziołki” płacą

36, 37, 39, 42, 46 dod. 8
Na 782 gry wpłynęło 345.877 zakładów wartości 1.037.631. — zł. Fundusz wygranych wynosił: 570.697. — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 500.000. — zł.

Stwierdzono: 18 „czwórek” po 9.607. — zł; 30 „trójek premiiowych” po 267. — zł; 756 „trójek” po 167. — zł; 1.180 „dwójek premiiowych” po 29. — zł; 15.656 „dwójek” po 9. — zł.

Losowanie 783 gry odbędzie się w dniu 14 bm. w Kobylnicy — Ligo-

wiec na Lotnisku o godzinie 13-tej na którym wylosowana będzie dodatkowo 4-cyfrowa końcówka banderoli na którą przypadnie: 2.500. — zł. Na kupony z banderoli V-zakładu i 500. — zł. na kupony z banderoli I-zakładu.

4365-K1

„Toto-Lotek”

LOSOWANIE I
3, 6, 7, 21, 41, 45 dod. 24
LOSOWANIE II
9, 14, 15, 23, 25, 39 dod. 36
końcówka banderoli 1757

2078 dni walki na wszystkich frontach świata

Dwie daty — 1 września 1939 roku i 9 maja 1945 roku — wyznaczają czas, w którym narodowi polskiemu przyszło toczyć krwawe zmagania o swój byt narodowy i biologiczną egzystencję. Między tymi datami było 2078 długich dni i nocy okupacyjnej grozy i nieustającej ani na chwilę bohaterskiej walki z niemieckim faszyzmem. Sił do tych nierównych zmagania dodała głęboka wiara w ostateczną zwycięstwo naszego narodu.

Żaden Polak nie przyjął klęski wrześniowej za wyzwanie nieodwracalne. Pozwoliło to niemal natychmiast po zajęciu kraju przez wroga stworzyć konspiracyjny ruch oporu, a polscy żołnierze wszędzie tam, gdzie ich rzuciły wojenne losy, prowadzili walkę z fałszywymi Niemcami.

Znaczenie, jakie dla Europy i świata miała walka narodu polskiego w latach II wojny światowej, polega nie tylko na imponującym — w stosunku do potencjału ludzkiego — wysiłku zbrojnym. Niemniej istotne, zwłaszcza w pierwszym okresie wojny, było budzenie w świadomości innych narodów przekonania, że walka z potęgą niemieckiego „blitzkriegu” jest możliwa i w pełni realna.

Najlepszym tego przykładem był żywiołowy ruch oporu walczący poważne siły wroga. We-

Studencka Wiosna Kulturalna

Juwenalia, juwenalia...

W sobotę i niedzielę studenci poznańscy bawili się na IV Poznańskich Igrach Żaków. Juwenalia — bo do tej nazwy bardziej się przyzwyczailiśmy — zakończyły tegoroczna Studencka Wiosna Kulturalna, której organizatorem była Rada Okręgowa ZSP.

W sobotę po południu na placu Wolności studenci wystąpili z koncertem dla mieszkańców Poznania. Po koncercie rozpoczął się trwający do późnych godzin nocnych Bal Wiosny. Wieczorem w osiedlu studenckim na Winogradach zorganizowano turniej WSE kontra WSR. W tym samym czasie na ulicy Kórnickiej odbyła się impreza pod nazwą Frywatka w Poligrodzie.

W niedzielę w południe, na zakończenie Wiosny, atrakcyjny koncert odbył się na dziedzińcu Pałacu Kultury. Wystąpili piosenkarze studenci oraz zespoły folklorystyczne.

Wieczorem ulicami miasta przeciągał barwny korowód studenckich przebierańców. Na placu Wolności w obecności tłumów żakowskiej braci przewodniczący RO ZSP Grzegorz Wiśniewski przekazał symboliczne klucze do miasta, wręczone studentom na czas trwania Wiosny, przedstawicielowi Kolegium Rektorów doc. dr. Januszowi Piasnemu. Mimo oficjalnego zakończenia Igrów studenci bawili się w niedzielę noc w licznych klubach i na ulicach miasta. (map)

Z kraju

MONTOWNIA W SYRII

W Damaszku, stolicy Syrii, uruchomiono montownię aparatów telefonicznych oraz central telefonicznych z części produkowanych przez radomską RWT. Pierwszych 26 tys. aparatów już opuściło syryjską fabrykę. Na rok bieżący RWT podpisały kolejny kontrakt na dostawę połowy części niezbędnych do produkcji aparatów telefonicznych.

PRACOWITA BYDGOSKA ZEGLUGA

Barki z bydgoskiej placówki żegluga przewoziły w ub. r. 1100 tys. ton różnych towarów. Po zakończeniu sezonu część barek przebazowano do stoczni remontowych, a część zamieniono na pływające magazyny, w których zimą przechowywane są różne towary, m.in. zboże, cukier, ziarno kakaowe itp. Barki te stoją przy nabrzeżach portów w Bydgoszczy, Gdańsku, Szczecinie, Nakle i in.

dług niewątpliwie zaniżonych danych niemieckich, od kwietnia 1942 roku do końca 1944 roku na ziemiach polskich miało miejsce ponad 114 tysięcy aktów dywersji i 6 tysięcy większych operacji, w których brały udział zarówno kilkusetosobowe oddziały, jak i regularne zgrupowania partyzanckie. Powszechność ruchu oporu (w końcu 1944 roku szeregi organizacji podziemnych liczyły ponad 700 tysięcy osób, które złożyły żołnierską przysięgę) powodowała, że dla utrzymania względnego spokoju na tyłach własnej armii, hitlerowcy zmuszeni byli rozlokować na terenie Polski ilość żołnierzy odpowiadającą prawie 50 dywizjom bojowym. Nie trzeba tłumaczyć, jak bardzo utrudniało to im swobodę manewru, szczególnie na froncie wschodnim, gdzie Armia Radziecka prowadziła decydujące o losach II wojny światowej zmagania z hitlerowskimi dywizjami.

Złotymi zgłoskami zapisał się udział polskiego żołnierza w walkach na zachodzie Europy. Obrona Francji i Anglii, bitwa o Narwik i Tobruk, wielka operacja pod Arnhem i Monte Cassino. Przypomnijmy: w najbardziej krytycznym dniu walki o Londyn, 14 września 1940 roku, na 56 straconych samolotów przeciwnika 26 zniszczyli Polacy.

Od pierwszego do ostatniego dnia wojny, na wszystkich mozarach świata bez przerwy walczyły polskie okręty wojenne. To właśnie m.in. polskie statki i okręty tworzą most do Murmańska, którym dostarcza na jest broń i wyposażenie dla Armii Radzieckiej. Takie nazwy jak „Grom”, „Błyskawica”, „Orzeł”, „Batory” stają się symbolami bohaterskiej walki.

Bitwa pod Lenino otwiera nowy rozdział w walce narodu polskiego z hitlerowskimi Niemcami — powstaje Ludowe Wojsko Polskie, które razem z żołnierzami Armii Radzieckiej przynosi wolność Polsce. Warka, Warszawa, Wał Pomorski, operacja berlińska — to kamienie milowe tej drogi wiodącej do zwycięstwa. Drogi polsko-radzieckiego braterstwa broni.

Nie chodzi o skrupulatne wyliczenie wszystkich kampanii i bitew, w których brali udział Polacy. Nie w tym przecież

rzecz. Z dumą możemy sobie jednak powiedzieć, że zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami jest w dużej mierze zasługą polskiego oręża. W ostatniej fazie wojny Polska, ze swoją 600-tysięczną armią, tysiącem czołgów, 554 samolotami i 4,5 tys. dział i moździerzy stanowiła czwartą siłę — tuż za trzema wielkimi mocarstwami — walczącą z hitlerowską Rzeszą. Białe-czerwona flaga powiewająca nad Berlinem świadczyła najlepiej, w jak istotny sposób wysiłek zbrojny narodu polskiego przyczynił się do klęski hitlerowskich Niemiec.

W. O.

Tysiące absolwentów liceów ogólnokształcących i techników zawodowych, wkrótce pożegna się ze szkołą.

Wzruszający to będzie moment dla nauczycieli i wychowawców, gdy ich młodzież ze świadectwem dojrzałości opuści mury szkoły.

Przez parę lat dzień w dzień cieszyli się sukcesami swych uczniów i martwili ich porażkami. A teraz puszcza ich na sze roknie wody dorosłego świata.

10 maja rozpoczynają się w całym kraju pisemne egzaminy maturalne. Potrwa one trzy dni, następnie zaś — po przerwie potrzebnej na ocenę prac pisemnych odbędzie się egzamin ustny. Przystąpią do nich ci, którzy z prac pisemnych otrzymają co najmniej noty dostateczne.

Egzamin maturalny nie omiennie również „olimpijczyków”, zwycięzców w trudnych zawodach polonistycznych, matematycznych, fizycznych i chemicznych. Także tych, którzy zwyciężyli na olimpiadach między-

Przed nami matura!

narodowych. Młodzieży tej zagwarantowano, jak wiadomo, wstęp bez egzaminu na studia wyższe o kierunku zgodnym z olimpijskimi przedmiotami, ale — brzmi to, jak paradoks — nie zwolniono jej z egzaminów maturalnych. Nasuwa się więc pytanie: czy ma sens egzaminowanie absolwentów mających w zasadzie w kieszeni indeks wyższej uczelni?

Zdobywcy piątek na świadectwie ukończenia szkoły średniej i na maturalnym egzaminie pisemnym będą premiowani zwolnieniem z ustnych odpowiedzi. Dotyczy to, rzecz jasna, każdego z trzech przedmiotów egzaminacyjnych oddzielnie.

Aktualny regulamin matur w ostatniej chwili (pod koniec kwietnia) uległ pewnej modyfikacji: tematy egzaminów ustnych kuratoria we własnym zakresie, podczas gdy w roku ubiegłym były one jednolite i opraco-

wane w resorcie oświaty dla całego kraju. Zróznicowanie to pozwoli uwzględnić w szerokim zakresie bliską młodzieży problematykę regionalną.

Ze wstępnych obliczeń wynika, że ponad 95 proc. absolwentów liceów ogólnokształcących i nieco mniej absolwentów techników przystępuje do egzaminu dojrzałości. Jest to objaw optymistyczny, świadczący o wzroście rangi matury. Podobnie wygląda sytuacja w Wielkopolsce, gdzie w bieżącym roku szkolnym w klasach czwartych liceów ogólnokształcących mieliśmy 7839 uczniów (5557 w województwie i 2282 w Poznaniu), w technikach podległych Kuratorium w klasach maturalnych było 3367 uczniów (1785 w województwie i 1582 w Poznaniu), a w technikach resortowych nie podległych Kuratorium — 2949 uczniów.

Szkoły przygotowują się do tych ważnych chwil organizując z udziałem komitetów rodzicielskich, m.in. bufety dla „delikwentów”. Stoliki w maturalnych salach upiększają kwiatki. Wszystkim zależy, by egzamin dojrzałości przebiegał spokojnie i rozważnie. Niech spełni nadzieje młodzieży, rodziców i pedagogów.

H. Kul.

Z życia SDP

Dziennikarze na Pałukach

Sekcja Publicystyki Społeczno-Kulturalnej przy Oddziale Poznańskim Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zorganizowała w ubiegłą sobotę, przy pomocy Wydziału Kultury Prezydium WRN, sesję wyjazdową na Pałuki. Dziennikarze z poznańskich gazet i radia złożyli placówki kulturalne w Damasławku, Golańcu, Pawłowie, Zolnie, Srebrnej Górze, odbyli długą dyskusję z władzami politycznymi i administracyjnymi powiatu wawrowieckiego, a na koniec uczestniczyli w otwarciu wystawy poplenerowej plastyków poznańskich w Domu Kultury w Wawrowcu. (ms)

Stuchamy z płyt

Jazz Jamboree 71 vol 2. — na płycie prezentują się: Preservation Hall Jazz Band, Guenter Fischer Quintet i „Frick” Guin et les Swingers. Polskie Nagrania „Muza” SXL 0830, 33 obr.

Edek Jabłoński (Bogumił Kłodkowski) śpiewa z towarzyszeniem zespołu „Szczęśliwa trzynastka” pod kier. Stanisława Rosińskiego 4 piosenki: Słońce w Jezioranach, Dzisiaj jest tak samo jak wczoraj i Szczęśliwy kierowca. Polskie Nagrania „Pronit”, N 0663, 45 obr.



Jedno z 43 stoisk, obsługiwanych przez poznańskich księgarzy na niedzielnym kiermaszu, zorganizowanym przez „Dom Książki” i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. Jak widać na zdjęciu — frekwencja dopisała. Powodem cieszyli się wszystkie wydawnictwa książkowe i to przez cały okres trwania tej tradycyjnej imprezy. Reprodukacje malarskie (o-bok) zgromadzone na kiermaszu miały również swoich zwolenników.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Behapowiec w zakładzie pracy

Więcej konfliktów niż efektów

mydło i ręczniki, rozwozi po zakładzie napoje chłodzące lub posiłki regeneracyjne, załatwia liczne formalności związane z wypłatą przez zakład odszkodowań. Szokuje to w zestawieniu z teorią, według której behapowiec powołany jest do inicjowania, koordynacji i kontroli wszelkich poczyną na rzecz poprawy warunków pracy. Współbrzmia z tym przepisy uprawniające zakładową służbę bhp m.in. do natychmiastowego wstrzymania pracy prowadzonej w warunkach zagrożenia życia lub zdrowia, a także do składania wniosków — pod adresem kierownika zakładu — dotyczących likwidacji zaniedbań w ochronie pracy i ukarania winnych takich zaniedbań. Oczywiście, że skrupulatne wykorzystywanie tych uprawnień naraża behapowca na konflikty.

Konsekwentny pracownik służby bhp — zwierzał się dziennikarzowi behapowiec jednego z zakładów przemysłu metalowego — łatwo może paść w konflikt i z kolegami i z kierownictwem. Przez tych pierwszych będzie uznany za nieojojalnego, jeśli wystąpi z wnioskiem o ich ukaranie. Śmiertelnie obraził się na mnie jeden z mistrzów, kiedy po bezskutecznym zwróceniu mu uwagi na niedostatek nadzoru (robotnicy systema-

tycznie stosowali niebezpieczne metody pracy) zażądałem pociągnięcia go do odpowiedzialności służbowej.

A dyrektor? Proste sprawy załatwia, ale bardziej skomplikowane lubi przekładać. Mówi, że to nie pilnego w zestawieniu z aktualnymi problemami „czysto” produkcyjnymi.

Prawda, że obecnie łatwiej niż kiedyś poprawiać warunki pracy. Jednakże ciężko jeszcze, latami tolerowana, dysproporcja między rangą produkcji, a ochroną pracy. Pełna integracja tych dwóch problemów czeka samą istniejącą jedynie w deklaracjach....

Cóż, stanowisko behapowca chyba zawsze będzie stanowiło wielki konflikt. Chodzi zatem o odpowiednie rozwiązania neutralizujące. Niektórzy sądzą, że zakładowa służba bhp powinna podlegać nie kierownikowi zakładu lecz jednemu z kierowników. Ma to dobre strony (niezależność materialna behapowca od tych, którym ma przypominać o ich obowiązkach), ale koliduje z zasadą jednoosobowego kierownictwa. W każdym razie zakłady dowodzone przez bhp nie powinny mieć innych zwierzchników poza dyrektorem nacelnym przedsiębiorstwa. Tak jest najczęściej w przemyśle metalowym. Sporadycznie tyl-

ko zdarza się tam, że behapowiec podlega zastępcy dyrektora do spraw technicznych. Natomiast w budownictwie obowiązują błędna zasada: behapowiec podporządkowany jest głównemu inżynierowi, a więc szefowi tego pionu, który — jak uczy praktyka — wy maga szczególnie wnikliwego nadzoru behapowca nad warunkami pracy. Nieco upraszczając można rzec, że kontrolowany (główny inżynier) jest zwierzchnikiem swojego kontrolera (czyli behapowca). Na domiar złego w tej branży rangę specjalisty od bhp obniża układ zbiorowy pracy w budownictwie. Zawarta w nim tabela wynagrodzeń podstawowych — pracowników umysłowych dotyczy wszelkich stanowisk, również takich, które właściwie nie wymagają kwalifikacji (np. pomoc biurowa) natomiast całkowicie pomija funkcjonariuszy służby bhp.

Obok konfliktowego charakteru stanowiska behapowca i jego „ustawienia”, które tej konfliktowości nie neutralizuje, poważny wpływ na niedostateczną efektywność zakładowych rzeczników bhp wywierają ich mierne kwalifikacje. Ukazmy ten problem na przykładzie 13 przedsiębiorstw podległych Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa.

W komórkach bhp, tych 13

przedsiębiorstw, pracuje łącznie 27 osób, w tym tylko trzech inżynierów oraz 19 techników. Pozostałe osoby mają wykształcenie średnie ogólne (pełne lub częściowe) albo podstawowe. Dwóch behapowców spośród 27 ma uprawnień budowlanych.

W jednym z przedsiębiorstw obsada trzyosobowej komórki bhp to: kierownik (18 lat praktyki, niepełne wykształcenie średnie ogólne), inspektor — technik z półtorarocznym stażem pracy i referentka (wykształcenie średnie ogólne, 4 lata praktyki) zajmująca się przede wszystkim pracą kancelaryjną. Inny zakład dysponuje komórką behapowską w składzie: kierownik (22 lata praktyki, niepełne wykształcenie średnie) referent i (18 lat stażu pracy, wykształcenie podstawowe).

Podobnie jak w budownictwie jest w innych branżach. A więc kwalifikacje zakładowych służb bhp konieczne wymagają uzupełnienia, o czym zresztą mówią odpowiednie przepisy.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) Nieco inny charakter ma zaabsorbowanie behapowca pracami zakładowej komisji wypadkowej. Przepisy mówią, że jest on jednym z członków tego rodzaju komisji, natomiast w praktyce bardzo często jest jej jedynym członkiem, który ustala okoliczności i przyczyny wypadku. Pozostali ograniczają się do złożenia swoich podpisów na dokumentach dochodzących.

Cień generała Steinhofa

Tutaj, w Hamburgu nazwisko to w sali sądowej przy Sievekingplatz nie padnie i nawet, kiedy sędzia zapytuje Ludwika Hahna o stosunki rodzinne, ba — towarzyskie. Mówi on o wszystkim i wszystkich, na przykład o żonie, że to już sześć lat upływa od podjęcia życia ją zmusiło do podjęcia pracy w aptece. Wspomina o odszkodowaniu, jakie otrzymał za zranienie nogą, o sporadycznych i najzupełniej indywidualnych spotkaniach z niektórymi „kampfgefahrten”, towarzyszami trudnych lat walki i pracy, nawet o swoim byłym kierowniku z tamtych lat, któremu od czasu do czasu ze ściśniętym gardłem podaje dłoń. Słowem o każdym, poza jednym tylko człowiekiem, któremu zawdzięcza wszystko, a może nawet i życie, gdyż jest to nazwisko tabu. Takie nazwisko, które nawet tutejszy dziennikarz z niechęcią bierze do ust, choć nosi je najbliższy mu człowiek, po prostu szwagier Hahna, a brat jego żony. Mówię o generale Johannesie Steinhofie.

Dopiero kiedy bliżej i głębiej uda się poznać tę postać, jeszcze do niedawna dowódcę wojsk lotniczych Bundeswehry, a obecnie przedstawiciela Niemieckiej Republiki Federalnej w NATO, kiedy bez nadzwyczajnej nawet wyobraźni pojmie się ową całą sieć powiązań, do której szwagier Hahna ma dostęp — te nici i więzy, tworzące tutejszą strukturę władzy z zakulisowymi dźwigniami nacisku, a kto wie, czy nie wręcz terroru, bo na jakąś inną drogę znalazły się na biurku Ludwika Hahna ściśle tajne dokumenty tutejszej prokuratury w jego własnej sprawie? Szeroko zresztą o tym do nosiły tygodniki „Stern” i „Spiegel”. To wówczas dopiero ta gęsta atmosfera zaczyna się przed obserwatorem rozrzedzać, zrozumiałe staje się nie jedno zniknięcie akt, albo nawet niechęć jakiegos świadka oskarżenia do ustawienia się przed trybunałem w Hamburgu. Tak samo, jak życzliwa uwaga niemieckiego dziennikarza, udzielona w przełocie w korytarzu sądowym polskiemu koledze, że lepiej nawet Pola-

kowi tego nazwiska się nie cze-
pać, zdrowiej tej bryli nie ru-
szać, bo... i tu nastąpiło wy-
mowne rozłożenie rąk i potem
nagle milczenie, gdyż miał
nas właśnie w spokojnym spa-
cerze pan doktor Ludwik
Hahn.

Cóż, dzisiaj, tak zresztą jak i we wtorek nie stracił pan doktor opanowania. Jak zawsze zdumiewająco pamiętał i wymawiał najtrudniejsze nazwy naszych miasteczek, na których niejedną cudzoziemiec łamie sobie język. A Hahn wy-mawiał Przemysł jak Prze-myśl, gdyż tam właśnie opero-
wało jego einsatzkommando, a co to operowanie oznaczało, wiemy choćby po stracie Boya Zeleńskiego i lwowskiej profesury. Podawał więc pan doktor sądowi i nazwy i daty, a nawet godziny. Natomiast, gdy dochodziło do pytań o uściśle-nie jego działalności, o charak-
ter wykonywanych zadań, pa-na doktora opuszczała zupeł-nie pamięć i to do tego stop-nia, że chyba nawet bez cyni-zmu, a ze zwykłej życzliwości spieszył z zapewnieniami, że nie chciałby po prostu niepre-cyzyjnymi wspomnieniami wprowadzać na błędne ścieżki.

Ludwik Hahn był znowu spo-
kójny i płynnie ten spokój z
pewnością, że nie opuści go ktoś
bliski w jego rodzinie, że ktoś
stałe tu czuwa, a cień tego czo-
wieka staje się coraz bardziej
czytelny. Nawet dla ślepców.
Tak więc mógł nawet Hahn
pozwolić sobie na wystawienie
zachodniomiejscowemu sądowi
swojego świadectwa moralno-
ści, bo kiedy przewodniczący
nieopatrznie zapytał, czy nie
obawiał się pan doktor po woj-
nie wymiaru sprawiedliwości,
Hahn prawie że w osłupieniu
pospieszył z zapewnieniem, że
skąd, jak można, że nigdy nie
miał żadnych powodów do ob-
aw przed zachodniomiejscowymi
sędziami. Na ławach praso-
wych rozleżał się srogi śmiech
i tylko tam, gdzie ławy dla pu-
bliczności, jak świeciły tak
świecą pustkami.

Zainteresowanie tutejszej
prasy także wyraźnie opada.
Proces toczy się wolno, tylko
we wtorki i tylko w piątki i
nieprzekraczalnie do godziny
16-tej. Ludwik Hahn zatem
ma wszelkie powody zaufania
i cichej wdzięczności. Ktoś nad
tym procesem czuwa.

JERZY GREN

Karty bezpieczeństwa w budownictwie

Budownictwo od lat notuje największą liczbę wypadków w naszym przemyśle. Dla tego Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych zleciło Instytutowi Organizacji i Mechanizacji Budownictwa w Warszawie opracowanie specjalnych kart bezpieczeństwa pracy dla zespołów roboczych. Mają być one przewodnikiem w dziedzinie bezpieczeństwa pracy. Zawarte w nich informacje dokładnie charakteryzują wymagane kwalifikacje zawodowe poszczególnych członków zespołów roboczych, wyposażenie stanowiska roboczego oraz sposoby bezpiecznej organizacji pracy. Ma-
teriały zawarte w kartach bez-
pieczeństwa pozwalają organi-
zatorom stanowisk roboczych
na podjęcie skutecznych dzia-
łań profilaktycznych w celu
eliminowania zagrożeń na bu-
dowie.

Profilaktyka ta obejmuje bez-
pieczną organizację pracy, stosowa-
nie urządzeń ochronnych w miej-
scu pracy, wyposażenie robotników
w pomocniczy sprzęt produkcyjny,
odzież ochronną, sprzęt ochronny,
środki ochrony osobistej. Karty
bezpieczeństwa pracy mają stano-
wić materiał pomocniczy do szko-
lenia kadry roboczej: brygadzi-
stów, mistrzów, kierowników robót
i kierowników budowy. Dotych-
czas opracowano 71 kart, a w su-
mie planuje się wydrukowanie
kart bezpieczeństwa dla 104 zawo-
dów — specjalności występujących
w budownictwie. Treść instrukcji

ilustrowana jest rysunkami i ta-
blicami. Podano także przykłady
wypadków typowych dla danej spe-
cjalności i opisy wypadków śmie-
telnych.

Mimo tych i innych zabiegów
situacja w resorcie budownictwa
nie uległa poprawie, a wręcz przeciwnie — pogorszyła się. Jak wynika z danych mi-
nisterstwa w ub. roku ogólna
liczba wypadków przy pracy
wzrosła o ponad 11 proc. i wy-
niosła 23.185. Zwiększyła się
również o ok. 10 proc. ilość wy-
padków ciężkich. W tymże ro-
ku zanotowano o 6 więcej niż
w roku poprzednim.

Przyczynami większości wy-
padków śmiertelnych są upadki
z wysokości, najechania
przez pojazdy mechaniczne po-
ruszające się na placach bu-
dów oraz przyniesienia cięża-
rami. Trzeba również podkre-
ślić, że znaczna liczba wypad-
ków, zarówno śmiertelnych jak
i ciężkich, wynika z lekcewa-
żenia elementarnych zasad BHP
przez poszkodowanych i osoby
spełniające nadzór techniczny.

PAP

MUZYKA

Szansę trzeba wykorzystać

Spośród wielu imprez muzycz-
nych zainteresowały mnie szcze-
gólnie dwie: występ chóru Pro
Sinfonica (czwartek, 3. 05.) i
koncert Poznańskiej Orkiestry
Kameralnej (piątek, 4. 05.). Były
to różne pod względem warto-
ści, wyrastające niejako na mar-
ginesie głównego nurtu muzy-
cznego Poznania, czyli cotygod-
niowych koncertów symfonicz-
nych.

Poznańska Orkiestra Kameral-
na składa się z części symfo-
nicznej orkiestry Filarmonii Po-
znańskiej. Daleka jest ona od
ideatu, jaki zwykle się przy-
miera do tego rodzaju zespołów.
Nie jest też pozbawiona zalet,
na które składa się dobre zestro-
jenie, niekiedy to specyficzne,
typowo kameralne brzmienie i
na ogół duża dyscyplina rytmicz-
na. Są to niewątpliwie podstawo-
we cechy kameralnej orkiestry.
Rzecz w tym, aby je stale rozwi-
lać i na nich nie poprzestać.

Renard Czajkowski poprowadził
koncert w sposób świadczący o
rzetelnym przygotowaniu, o zro-
zumieniu i wyczuciu nastrojo-
wej zawartości przedstawio-
nych kompozycji. Ujawnił on
klasyczny wdzięk Symfonii C-
dur J. Gołabka i Divertimenta
F. Janiewicza, ukazał refleksyj-
ność „Trzech utworów w daw-
nym stylu” H. M. Góreckiego, wy-
dobył bogatą kolorystykę zawar-
tą w „Suicie „Aubade” M. Spisa-
ka, podkreślił ludyczny charak-
ter Divertimenta G. Bacewicza
oraz naszpikowaną zdrowym do-
cipem motorykę Koncertu na or-

kiestrę kameralną S. Kisielow-
skiego. Dyrygent podszedł jed-
nak do tych spraw ze zbyt du-
żym, na mój gust, umiarkowa-
niem, co w znacznym stopniu o-
słabiło siłę wyrazu wykonanych
utworów.

Chór Mieszany Pro Sinfonica
przedstawił godzinny, ambitny
program, obejmujący nie najłat-
wiejsze kompozycje, od daw-
nych mistrzów, m. in. anonimo-
wych, Gorczyckiego, Gastoldie-
go, Victorii i Hasslera, do popu-
larnych pieśni Moniuszki, Wiecho-
wicz i T. Szellgowskiego. Od-
znaczał się godną naśladowa-
nia przez wiele starszych (także
zawodowych) chórów dykcją,
zastanawiającą wrażliwością na
gesty dyrygenta i prawidłowe re-
agowanie na wszelkie jego wska-
zówki korekcyjne, m. in. intona-
cyjne. Jednak nie obecny kształt
artystyczny zespołu zajmuje
mnie najbardziej, bowiem ten
dopiero 2 lata działający zespół
uczeni i uczniowie szkolnych,
zrzeszonych w głosnym już ru-
chu Pro Sinfonica, wykazuje spo-
ro jeszcze niedociągnięć techni-
cznych. Nieskrystalizowane, mło-
dzieńcze głosy nie tworzą, z
natury rzeczy, monolitycznego
pod względem barwy brzmie-
nia, a wyraźne braki emisyjne
powodują częste odchylenia in-
tonacyjne i ograniczają dynami-
czną skalę choru. Istnieje jed-
nak realne szanse, by zespół
ten stał się w krótkim czasie
jednym z wybitniejszych chó-
rów Poznania.

ANDRZEJ SATURNA

Narada w KW PZPR nad stanem
wielkopolskiego sportu

Większość wniosków została zrealizowana

Już po raz trzeci od ogłoszenia listu Sekretariatu Komitetu Woje-
wódzkiego PZPR w sprawie rozwoju sportu, odbyła się narada ak-
tywno sportowego Wielkopolski, na której dyskutowano aktualne
problemy kultury fizycznej w naszym regionie.

Naradę, w której wziął udział se-
kretarz KW PZPR Jan Pawlak,
przewodził kierownik Wydziału
Propagandy i Kultury KW Ma-
rian Jakubowicz. Jako pierwszy
na wczorajszej naradzie wystąpił
wiceprzewodniczący Prezydium
RN Poznania Andrzej Witulski. Za-
pisał on zebranych ze stanem re-
alizacji wniosków zgłoszonych na
poprzedniej naradzie aktywno spor-
towego naszego województwa, któ-
ra odbyła się przed VI Zjazdem
partii.

Wiele ze zgłoszonych wtedy wni-
sków i postulatów zdołano już
zrealizować, inne są w trakcie reali-
zacji a pozostałe, zwłaszcza doty-
czące spraw inwestycyjno-budo-
wanych włączono do planów na
najbliższe lata względnie na na-
stępny pięcioletnik. Z bardziej in-
teresujących spraw warto wy-
mienić uzyskanie w GKKFIT zgody na
budowę krytej pływalni z 50-me-
trowym basenem, wchodzącej w
skład kompleksu sportowo-rekrea-
cyjnego Lecha, który powstaje
przy ul. Bułgarskiej. Buduje się
również tor kolarski w Poznaniu.
Na razie przy ul. Bema zwiezio-
no i ukształtowano masy ziemi,
natomiast przedsiębiorstwa specja-
listyczne zaczęły prace w 1973 ro-
ku. Powstać ma również w Pozna-
niu nowoczesna strzelnica przy ul.
Lutyckiej, trwają rozmowy z dy-
rekcją MTP na temat możliwości
większego niż dotychczas wyko-
rzystania hal targowych dla po-
trzeb sportu. Obie Rady Narodowe
czynią starania o odzyskanie bazy
treningowej w Sierakowie dla ce-
li szkolenia sportowego.

Drugi z referatów wygłosił wice-
przewodniczący Prezydium WRN
Witold Stefanowski. Mówił on o
zabezpieczeniu realizacji zadań
sportu wielkopolskiego do 1975 ro-
ku. Został bowiem opracowany
plan (fragmenty prezentowaliśmy
już naszym czytelnikom), który
precyzuje zadania dla poszczególnych
okręgowych związków sporto-
wych, klubów, federacji i innych
jednostek w rozwoju naszego spor-
tu. Nastąpi to — jak stwierdził —
W. Stefanowski — poprzez szybkie
podniesienie poziomu sportu kwa-
likowanego, likwidację białych
plam na sportowej mapie naszego
województwa i rozwój bazy i urzą-
dzeń sportowych. Aby założenia
te można było wcielić w życie, po-
trzebna jest pomoc wszystkich
działaczy, którym leży na sercu
dobro wielkopolskiego sportu.

W dyskusji zabralo głos 15 mów-
ców. Wiele z nich zwracało uwagę
na znaczną poprawę atmosfery,
jaka wytworzyła się wokół
sportu w naszym województwie,
co z kolei pozwala działaczom le-
piej realizować stojące przed nimi
zadania. Kłopoty występują nadal
ale jest ich coraz mniej. (s)

Hokej na trawie

W I lidze bez zmian

Po sobotnio-niedzielnym spotka-
niach I ligi hokeja na trawie, w
tabeli niewiele się zmieniło. Prawie
wszyscy faworyci odnieśli zwy-
cięstwa. Nas najbardziej interesowa-
ła forma reprezentantów Polski
którzy już niedługo wyjeżdżają na
kolejne międzynarodowe mecze do
Francji. Na ogół większość z nich
zaprezentowała się z jak najlep-
szej strony, chociaż u niektórych
zaobserwować można było pewne
braki kondycyjne. Aktualnie mistrz
Polski przodownik tabeli — Warta
Poznań, utrzymała nadal przodo-
wnictwo zdobywając kolejne 4 pkt.
po zwycięstwach nad gnieźnieński-
mi drużynami.

A oto wyniki i tabela.

Grunwald P-Ł	— Start Gniezno	2:0
Warta P-Ł	— Sparta Gniezno	2:0
Siemianowiczanka	— Strella G.	2:1
Górniki Slem.	— LKS Rogowo	2:1
Budowlani Łódź	— Lech P-Ł	0:2
AZS Kat.	— Polonia Sroda	4:0
Warta P-Ł	— Start Gniezno	4:0
Grunwald P-Ł	— Sparta G.	2:0
Górniki Slem.	— Strella G.	0:1
AZS Kat.	— Lech P-Ł	0:0

TABELA

1. Warta P-Ł	17	27	44-16
2. Grunwald	17	24	36-15
3. Lech	16	21	22-8
4. Siemianowiczanka	15	20	27-16
5. Strella	17	19	30-31
6. Sparta	15	16	17-15
7. AZS Kat.	15	15	17-15
8. Górniki Kat.	15	14	16-18
9. Polonia Sroda	14	12	25-22
10. Start Gniezno	17	10	8-25
11. LKS Rogowo	17	7	13-43
12. Budowlani	13	5	8-32

Polska — Szwajcaria

Nasi piłkarze

już w Poznaniu

Wezorem w godzinach popołud-
niowych przybyła do Poznania re-
prezentacja Polski w piłce nożnej,
która w środę o godz. 17 zmierzy
się w towarzyskim spotkaniu z re-
prezentacją Szwajcarii. Polacy
przybyli do naszego miasta bez
Anczoka, Szotylika i Banasia,
którzy po meczu z Bułgarią wyka-
zywali duże oznaki zmęczenia.

Polscy piłkarze tradycyjnym
zwyyczajem zatrzymali się w mote-
lu w Strzeszynie, który już kil-
kakrotnie miał okazję gościć na-
szą reprezentację. Mają tam świetne warunki do wy-
poczynku, przed meczem, którego
ranga może nie jest najwyższa,
ale na pewno nasi zawodnicy będą
chcieli udowodnić, że ich wy-
sokie zwycięstwo nad Bułgarią,
nie było dziełem przypadku, ale
wynikiem zwykłej formy. Mecz ze
Szwajcarią jest drugim w latach
powojennych spotkaniem pierw-
szych jedenastek tych krajów.
Przed rokiem w Lozannie Polacy
wygrali 4:2 i na pewno Szwajca-
rzy palają żądzą rewanżu a o za-
interesowaniu tym meczem naj-
lepiej świadczy fakt, że do Pozna-
nia wraz z drużyną przyjeżdża 26
dziennikarzy szwajcarskich.

Po zwolnieniu do domu trzech za-
wodników Górnik Zabrze, trener
Kazimierz Górski będzie miał tro-
chę kłopotów ze składem, zważa-
jąc na obrońce, gdzie również za-
braknie Cmiliewicza. Trener ra-
szych piłkarzy był bardzo powa-
żliwy w wypowiedziach, ale naj-
prawdopodobniej Polska rozpecz-
ni mecz ze Szwajcarią w nastę-
pującym składzie: Kostka — Szy-
manowski, Pajądzior (Zagłębie Wał
brzych), Gorgoń, Musiał, Polak,
Deyna, Kraska, Marks, Lubański,
Gadocha.

Ekipa Szwajcarii przylatuje dzia-
śnią do Poznania i po południu
trenować będzie na Stadionie 22
Lipca.

W 17-osobowej kadrze szwajcar-
skiej na mecz w Poznaniu znaleźli
się: bramkarze: Deck i Kunz,
obrońcy: Weibel, Mundschein, Bof-
fi, Sterli, Ramseier, rozgrywający
i napastnicy: Blaetter, Oederatt,
Kuhn, Hasler, Balmer, Demarmels,
Jeandupex, Kuenzli, Cornioley,
Meyer. (s)

Schmidt i „Pocztowiec” zdobyli tytuły

VII Centralne Mistrzostwa Sza-
chow w konkurencji błyskawicz-
nej, które odbyły się w Lublinie
z okazji 700-lecia założenia miasta,
przyniosły podwójny sukces szach-
listom poznańskim. W zawodach
uczestniczyło prawie dwustu za-
wodników. Oto wyniki: w konkure-
ncji indywidualnej triumfował
olimpijczyk Włodzimierz Schmidt
(Pocztowiec) uzyskując w turnie-
ju finałowym 13 pkt. z 15 gier. Wy-
przedził on mistrzów Adamskiego
(Legion W-wa) 12 pkt. oraz Schin-
zela (Polonia W-wa) 11 pkt.

Schmidt potwierdził swą supre-
mację w szachach błyskawicznych
zdobywając tytuł mistrza Polski
po raz piąty (!).

W konkurencji zespołowej, star-
towało 41 czterosezobowych drużyn.
Przekonywując zwycięstwo od-
nieśli szachiści Pocztowca uzysku-
jąc 30 punktów na 44 możliwych.
Tytuł wicemistrza zdobyli legioni-
ści uzyskując 27,5 pkt. (nt)

Pod znakiem piłki nożnej

Chociaż już od czterech dni trwa XXV Wyścig Pokoju, to jed-
nak uwaga sportowców kibiców i nie tylko ich skierowana była
na piłkę nożną. Nic w tym dziwnego. Po perypetiach w Starej
Zagorze i niezbyt wysokich zwycięstwach nad Hiszpanami, pol-
ska reprezentacja stanęła w niedzielę do ostatniego pojedynku
w ramach eliminacji przedolimpijskich z zespołem Bułgarii. Była
to dla naszych piłkarzy ostatnia szansa i trzeba przyznać wyko-
rzystal ją prawie w 100 procentach. Pisaliśmy prawie, gdyż do
szczęścia zabrakło chyba uznania przez sędziego bramki strzele-
jonej w pięknym stylu przez Roberta Gadocha. Wtedy ze spoko-
jem moglibyśmy oczekiwać na rezultat spotkania Hiszpania —
Bułgaria w Bargas, które odbędzie się 31 maja.

Patrząc jednak z perspektywy kilkudziesięciu godzin na poje-
dynek bułgarsko — polski, trzeba stwierdzić, że mimo wysokiego
zwycięstwa nie wszyscy nasi piłkarze grali na reprezentacyj-
nym poziomie i chyba warto aby trener Kazimierz Górski, za-
stanowił się nad obsadzeniem niektórych pozycji przez młodszych
a co najważniejsze szybszych piłkarzy.

Na razie jednak całą reprezentację (bez Cmiliewicza) zobaczymy
już jutro na Stadionie im. 22 Lipca w Poznaniu w towarzyskim
mecz ze zespołem Szwajcarii. Powinno to być przyjemny dla oka
pojedynk, chociaż obawiamy się czy Polacy nie będą zmęczeni
trudami przygotowań do spotkania z Bułgarią i samym meczem.
Ale nie tylko pojedynek Polska — Bułgaria trzymał w napię-
ciu kibiców piłki nożnej. Z niecierpliwością oczekiwano na wia-
domości z boisk drugoligowych. Mogliśmy się o tym przekonać
na własnej skórze, kiedy w sobotni wieczór praca w drukarni
była praktycznie niemożliwa, gdyż wszyscy obecni na miejscu
dziennikarze zajęci byli odbieraniem dzwoniących bez przerwy
telefonów i informowaniem o wyniku meczu Piast — Lech. Re-
akcje na wiadomość o remisie były bardzo różne. Od wzbuchu-
radości do jęku rozpaczy. Sądzę jednak, że kiedy w niedzielę
kibice dowiedzieli się o rezultatach meczów w Gdyni i w Pabiani-
cach, wszystkim poprawiły się humory. Teraz znowu czekać be-
dziemy na wynik z Wałbrzycha i tak chyba będzie aż do czerwca,
kiedy to ostatecznie wyjaśni się czy Lech awansuje do grona
najlepszych drużyn krajowych, czego zresztą serdecznie życzy-
my tej drużynie.

Tyle o piłce nożnej. Teraz na pierwszy plan wysuwają się ko-
larze. Tegoroczny XXV Wyścig Pokoju rozpoczął się dość pecho-
wo, nie tylko zresztą dla nas. Straciłymi Zygmunta Hanusika
a przedtem jeszcze Zenona Czechowskiego, Czechosłowacy do-
skonalego kolarza Rudolfa Labusa zaś Francuzi mistrza świata
Regisa Ovion. Miejmy jednak nadzieję, że po pechowym począt-
ku reszta tegorocznego WP przebiegać będzie pod znakiem za-
ciętej rywalizacji, dobrej pogody i... bez wypadków. (s)

W naszym obiektywie



V niedzielę na placu przed Pa-
łacem Kultury odbyło się poka-
zowe strzelanie łucznicze (w na-
konaniu Grażyna Kotlarz (na
zdjęciu) i Zbigniewa Szymań-
czyka.
Fot. — K. Przychodzki



POZNAJEMY KRAJ

NASZYCH PRZYJACIOŁ!

CZY PRACOWNICY

WASZEGO ZAKŁADU

BYLI JUŻ W ZSRR???

Polskie Biuro Podróży

„ORBIS” proponuje zbioro-
we wycieczki „Pociągami
Przyjaźni”:

1. Kijów — Moskwa

— Leningrad — 11 dni

2. Wilno — Lenin-
grad — 9 dni3. Wilno — Ryga —
Leningrad — 9 dni

4. Mińsk — Moskwa

— Kijów — 10 dni

5. Mińsk — Moskwa

— Smoleńsk — 8 dni

6. Moskwa — Le-
ningrad — 9 dni7. Moskwa — Iwa-
nowo — Moskwa 8 dniINFORMACJI
UDZIELAJĄWSZYSTKIE
PLACÓWKI

P B P „ O R B I S ”

4542-K1

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A

v 1972 Nr 108 (8771)



Poszukiwane obuwie gumowe

W WIELU WZORACH I KOLORACH
CZeka NA CIEBIE.

Z MYŚLĄ O KAPRYŚNEJ POGODZIE I WIE-
CZORNYCH SPACERACH NAD MORZEM —
WSTĄP DO NAJBLIŻSZEGO USPOŁECZNIONE-
GO SKLEPU Z OBUWIEM.

WPHObuwem —
ŻYCZY UDANYCH ZAKUPÓW.
K4135

I ODDZIAŁ PKO W POZNANIU prosi

posiadaczy premialnych bonów oszczędno-
ściowych o numeracji od 159 901 do 159 950
i od 698 151 do 698 200
o zgłoszenie się w sali kasowej PKO,
plac Wolności 3 — przy okienku 15.
4458-K1

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9, dojazd tramw. 3, 13, 17 OGŁASZA NA ROK 1972/73 ZAPISY do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących

w zawodach:
— TOKARZ,
— FREZER,
— ŚLUSARZ.
Nauka trwa trzy lata.
Uczniowie otrzymują:
— w I roku nauki — 150 zł miesięcznie,
— w II roku nauki — 320 zł miesięcznie,
— w III roku nauki — 600 zł miesięcznie.

Do wniosku o przyjęcie należy załączyć:
— życiorys,
— podanie,
— 3 fotografie,
— świadectwo ukończenia 8 klas szkoły
podstawowej,
— zgodę rodziców,
— świadectwo zdrowia i wyniki analiz,
— wyświadczenie z dowodu osobistego rodziców.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia.
K3730

Praca Nauka

Poszukuję opiekunki dla
rocznego dziecka na 8 go
dziń. Poznań, Garbary 54
m. 3, Goliński, lub tel.
504-25 od godz. 7-15.
13509g

Pomoc domowa potrzebna
na stałe, pokój od-
dzielny. Aleja Wileńska
11.
13214g

Potrzebuję opiekunki do
rocznego dziecka. Ul. Mar-
chlewskiego 32 m. 12.
13538g

Dnia 7 maja 1972 r. zmarła po długiej i cięż-
kiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., na-
sza matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA KOWALSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 maja
br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Staro-
łęce.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań-Staroleka, Aleja Forteczna 41.
13743g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
5 maja 1972 r. zmarł mój najdroższy mąż, naj-
ukochańszy ojciec, teść, dziadek, szwagier i wu-
tek, przeżywszy lat 68, sp.

MARIAN GROMADZIŃSKI

odznaczony Honorową Odznaką „Za zasługi
w rozwoju województwa poznańskiego”.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 maja
br. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Prosi się o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Dąbrowskiego 62.
13793g

W dniu 4 maja 1972 r. zmarł nasz długoletni
i zasłużony kolega

KAZIMIERZ BĘDZIECHA

mistrz teletechniki

Z żalem żegnamy dobrego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają:

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy
Elektrotechnicznej Rzemieślniczej Spółdzielni
Zaopatrzenia Zbytu i Usług w Poznaniu,
ul. Mostowa 14a
4478-K1

† W dniu 6 maja 1972 r. zmarł na skutek tra-
gicznego wypadku, mój ukochany i sercem
oddany mąż, tatuś, syn, zięć i szwagier, sp.

ZBIGNIEW KOPACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm.
o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Puszczy-
kowie.

O bolesnym rozstaniu zawiadamia

żona z synem i rodzicami

Poznań, Osiedle Piastowskie 108 m. 17.
13770g

W dniu 5 maja 1972 r. zmarł nasz serdeczny
kolega

dyrektor Szkół przy Zakładzie Poprawczym
w Poznaniu

JANUSZ WAJS

Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie
Zmarłego składają

Ognisko ZNP — POP PZPR — Dyrekcja
współpracownicy
13719g

Dnia 5 maja 1972 r. zmarł nasz długoletni pra-
cownik, w wieku 52 lat

ALFONS SENFTLEBEN

odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi
i Odznaką Racionalizatora Produkcji.

W Zmarłym stracił mi serdecznego pracow-
nika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 maja 1972 roku
o godz. 14 na cmentarzu komunalnym Poznań-
Główna (Miłostowo).

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia skła-
dają:

POP — Rada Zakładowa — Dyrekcja
współpracownicy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu
4495-K1

† Dnia 5 maja 1972 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach, przeżywszy lat 52, nasz kochany
mąż, ojciec, syn, teść i dziadek, sp.

ALFONS SENFTLEBEN

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 maja 1972 r. o go-
dzinie 14 na cmentarzu Miłostowo.

o czym zawiadamia wszystkich Krewnych,
Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Południowa 73.
13731g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
w dniu 5 maja 1972 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., po długiej chorobie, przeży-
wszy lat 69, nasz ukochany mąż, ojciec i teść

STANISŁAW ANDRZEJAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm.
o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

żona i rodzina

13716g

Lokale

Gliwice, kwaterek, 3 pokoje z
kuchnią, łazienką, c. o.,
centrum, zamieniam na po-
kój z kuchnią i przynależ-
nościami, w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 13776g.

Małżeństwo poszukuje po-
koju nieumeblowanego —
najchętniej Warszawskie,
Rataje, Staroleka. Szop-
ni, Trzebiatowska 71.
387p

Zamienię 2,5 pokoju, ku-
chnię, łazienkę, stare bu-
downictwo, w Mysłowi-
cach, na 1 pokój, kuch-
nię, łazienkę w Poznaniu.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 10712g.

Inżynier poszukuje poko-
ju pustego. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
11222g.

Wezmę w dzierżawę lokal
około 60 m², siła, światło,
woda, nadający się na la-
kiernię, dzielnicę obojęt-
ną. Może być powiat z do-
godną komunikacją. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 11255g.

Ostrów Wlkp., 2 pokoje,
kuchnia, łazienka, zamie-
nię na podobne w Pozna-
niu, Matuszewska, Ostrów,
Rynek 11 m. 8.
11261g

Zamienię 2 komfortowe
pokoje, c. o., dzielnicę
willową, oddzielnie liczni-
ki na 1 pokój z kuchnią
samodzielne. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
11277g.

Małżeństwo studenckie po-
szukuje pokoju od lipca.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 11415g.

Centrum, bardzo ładne
komfortowe, samodzielne
3,5-pokojowe, zamieniam na
2 małe mieszkania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 11424g.

Zamienię dwa duże poko-
je, słoneczne, kuchnię, ła-
zienkę, pomieszczenia gos-
podarcze, miejsce na ga-
raż, w Śremie, centrum
na pokój z kuchnią, łazien-
ką, c. o. w Poznaniu. Wa-
runki do omówienia. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 11434g.

Mieszkanie dwupokojowe
z wygodami, wyłączone
lub domek jednorodzinny
kupię. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 11440g.

Wezmę w dzierżawę po-
kój z kuchnią. Zapłaci-
am rok z góry. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
11278g.

Nieruchomości

Sprzedam dom 3 pokoje,
kuchnia, budynek gospo-
darczy, ogród, wolny, 25
m², od tramwaju. Piel-
ska, Kolejowa 14. Koniec-
na, ogładac godz. 11-17.
11149g

Parcelę ogrodniczą 3.000
m², ze szklarnią, w do-
brym punkcie — Przeźmie-
rowie, sprzedam. Adres
wskaże „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 11198g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
6 maja 1972 r. zmarła po krótkiej lecz ciężkiej
cierpieniach, namaszczona Olejami św., prze-
żywszy lat 80, nasza ukochana, najdroższa
i nigdy niezapomniana mamusia

ANTONINA MOTAŁA

z domu Urbanak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczyko-
wie.

Strapieni

córka i syn

Puszczykowo, Kosynierów Miłostawskich 13.
13714g

† Dnia 8 maja 1972 roku po długiej i ciężkiej
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
odszedł na zawsze, ukochany brat, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 54, sp.

ZDZISŁAW SZYMANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 ma-
ja 1972 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikow-
skim, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

SIOSTRA

Poznań, ul. Zupańskiego 17 m. 3.
13753g

† Dnia 6 maja 1972 r. zmarł nagle, przeżyw-
szy lat 74, najdroższy ojciec, brat i wujek, sp.

STANISŁAW JAKŚ

powstańca wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem
Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm.
o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Środzie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Środa, Daszyńskiego 22.
13739g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
5 maja 1972 r. odszedł od nas nagle najuko-
chańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW SAPÓR

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm.
o godz. 16 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Nad Wierzbakiem 16 m. 9.
13725g

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SWARZĘDZU

uprzejmie zawiadamiają PT Klientów, że rozszerzyły
zakres usług dla ludności.

WYKONUJEMY WSZELKIE PRACE w zakresie:

- ♦ stolarstwa budowlanego,
- ♦ stolarstwa mebli skrzyniowych i tapicerowanych,
- ♦ ciesielstwa budowlanego,
- ♦ wyrobu trumien.

Zamówienia można składać w Zakładzie Usługowym —
w Swarzędzu, ul. Dworcowa nr 1 — codziennie od godz. 7-17.
K3164

DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO w Poznaniu, ulica Mostowa 6, telefon 599-20 i 596-25

ZAWIADAMIA,

że przyjmuje do dnia 15 czerwca bież. roku

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się we wrześniu br.

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata.

Możliwość uzyskania stypendium żywieniowego,

a dla zamiejscowych mieszkania w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry
stan zdrowia, wiek 17-35 lat. Do podania należy dołączyć świadec-
two dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. K2789

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Po-
znaniu — przyjmie zaraz, okresowo do pracy na
Międzynarodowych Targach Poznańskich na pierwszą
i drugą zmianę:

wykwalifikowanych **MALARZY, LASTERIKARZY,
SPRZĄTACZKI I ROBOTNIKÓW.**

Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo budowy Targi
hala nr 1 oraz Kierownictwo Grupy Robót Targo-
wych — ul. Świecieckiego. 4416-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu,
ul. Stalingradzka 69 — przyjmie do pracy zaraz:

— **MALARZY** — lakierników samochodowych
z uprawnieniami,

— **KIEROWCÓW** z I i II kat. prawa jazdy na
wozy specjalne,

— **KIEROWCÓW** — **KOBIETY** z III wgl. amato-
rskim prawem jazdy na mechaniczne zamiatarki
chodnikowe.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu
w referacie kadr — pokój 17. K3479

Zakład Robót Zmechanizowanych — Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Poznaniu —
zatrudni zaraz w Poznaniu oraz na terenie woję-
wództwa poznańskiego, wrocławskiego, katowickiego
i opolskiego:

— **ŚLUSARZY** samochodowych i sprzętu drogo-
wego,

— **ELEKTRYKÓW** sieciowych,

— **TOKARZY,**

— **SPAWACZY** elektrycznych i gazowych,

— **OPERATORÓW** na KOPARKI,

— **OPERATORÓW** na SPYCHARKI,

— **OPERATORÓW** na OTACZARKI,

— **OPERATORÓW** na BETONIARKI,

— **KIEROWCÓW** II i I kat. prawa jazdy,

— **ROBOTNIKÓW** PLACOWEGO,

— **ROBOTNIKÓW** za i wyładunkowych.

Wymagane uprawnienia na wymieniony sprzęt.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w bu-
downictwie. Noclegi zapewniamy.

Zgłoszenia osobiste i pisemne kierować pod adre-
sem Zakładu Robót Zmechanizowanych w Poznaniu,
ul. Druskiénicka, tel. 435-26.

Dojazd autobusem w kierunku Podolan (autobus 60,
68 bis i 72). K3769

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Zaopa-
trzenia Rolnictwa i Wsi w Wodę, Poznań — Juniko-
wo, ul. Wolowska 70 — przyjmie do pracy:

— **KIEROWNIKÓW** działu usług wodokonservacji —
wykształcenie wyższe, wgl. średnie techniczne
— spec. urządzenia sanitarne i wodno-kanaliza-
cyjne + uprawnienia budowlane,

— **KIEROWNIKÓW** budowy robót budowlano-monta-
żowych — wykształcenie średnie, wgl. dy-
plom mistrza i uprawnienia budowlane w za-
kresie kierowania robotami budowlanymi,

— **MURARZY** BRYGADZISTÓW — wykształcenie
podstawowe + praktyka w zakresie robót bu-
dowlano-montażowych,

— **MURARZY** — wykształcenie podstawowe +
praktyka w zakresie robót budowlano-montażo-
wych,

— **ST. INSPEKTORÓW** nadzoru robót wod.-kan. —
wykształcenie średnie + uprawnienia budowa-
ne do działu usług wodokonservacji,

— **ST. INSPEKTORÓW TECHNICZNYCH** — do działu
transportu — wykształcenie średnie techniczne
+ praktyka na danym stanowisku,

— **KIEROWCÓW** OPERATORÓW — koparek jed-
nonaczyniowych typu KSH 45 z uprawnieniami,

— **KIEROWCÓW** OPERATORÓW — żurawi samo-
jezdnych typu Z 28, z uprawnieniami,

— **ROBOTNIKÓW** NIEWYKALIFIKOWANYCH
do prac w magazynach.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale za-
trudnienia, pok. 28. K3590

† Dnia 6 maja 1972 r. zmarła nagle w Warsza-
wie, przeżywszy lat 78, nasza ukochana, naj-
lepsz matka i babcia, sp.

IRENA JESZKE

z domu Kowalewicz

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, we wtorek,
dnia 9 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni

córki, zięciowie i wnukowie

13744g

† Z bólem zawiadamiamy, iż odeszła od nas
bezwrotnie nasza najdroższa mamusia,
teściowa i babcia, siostra, szwagierka i ciocia,
przeżywszy lat 52

STEFANIA SZMYT

z domu Kroc

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm.
o godz. 17 przy ul. Lutyckiej.

Strapieni

dzieci z rodziną

Zakopiańska 39.
13737g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
dnia 7 maja 1972 r. zmarł mój drogi mąż,
nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 85, sp.

STEFAN SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 maja
br. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Gór-
czynie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, ul. Śniadeckich 26 m. 1.
13751g

GŁOS WIELKOPOLSKI

Nr 109 (8771)

9 V 1972

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2. Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Birus, Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego)
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego) Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski
● Telefon: centrala 00-41 łączą wszystkie działy. Informacje dla czytelników — dział łączności z czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelnego — 454-03.
Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 649-85. Sekretariat — 454-09. Dział mierni — 658-39. Redakcja ogólna — 430-73 i 453-31
● Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń — Poznań Grunwaldzka 19, telefon 658-14 i 600-41. Za treść i terminy
druku odpowiadają redakcja i wydawca. ● Reklamodawca nie zamawiający reklam nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań Zwierzyn-
nicka 3. ● Prenumerata: wolna bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł) półroczna (76 zł) lub rok (152 zł) przynajmniej do dnia 10 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPIK „Ruch”. Poznań Zwierzynnicka 3; na konto PKO nr 122-6-21181; do dnia 15 p przedza-
jącego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. K-4

Na niedzielnym kermaszu książki

Dokończenie ze str. 1

otwarcia kermaszu. Ten fakt jednak nie wpłynął na zmniejszenie frekwencji. Do końca imprezy stoiska oblegane były przez kupujących.

W ciągu półtorej godziny na stoisku nr 7, obsługiwanym przez pracowników księgarni z ul. Dzierżyńskiego 75, sprzedano ponad 100 książek. Podobny ruch, zwłaszcza przed południem, panował na wszystkich stoiskach. Kierownik Księgarni Literackiej z ul. 27 Grudnia —

Jerzy Mądrzak powiedział naszym reporterowi, że zainteresowanie kermaszem przeszło jego oczekiwania. Po prostu wszystkie trzy stoiska: Wydawnictwa Poznańskie, Wiedzy Powszechnej oraz z prozą i poezją współczesną, obsługiwane przez pracowników tej księgarni, cieszyły się pełną frekwencją.

Na brak kupujących nie narzekali też pracownicy „Ruchu”, którzy na 4 stoiskach prezentowali czasopisma, książki, pocztówki itp. Tak samo tłumnie było przy stoiskach Klubu MPiK. Kierownik księgarni MPiK, Krzysztof Kielman, stwierdził, że największe powodzenie miały wydawnictwa encyklopedyczne, w tym wydany niedawno Leksykon PWN oraz bajki czeskie i pocztówki foto-kolor.

Dodatkową atrakcją kermaszu było przybycie na niego 14 poznańskich pisarzy, którzy dyktowali czytelnikom swoje książki. Gośćmi byli pisarze: Ludwik Głowacki, autor książki pt. „17 wieńców polska dywizja piechoty w kampanii 1939 r.” wydanej przez Wydawnictwo Lubelskie oraz Zbigniew Flisowski z Warszawy. Ubiegający się o dedykacje wykazali niezwy-

kłą cierpliwość. To samo można powiedzieć o pisarzach. Niektórzy z nich, jak np. Arkady Fiedler, podpisali swoje książki przez trzy godziny. Nikos Chadziniolau w ciągu go dziny zadyktował ponad 150 książek. Również inni pisarze, m. in. Kazimiera Hłakowiczówna, Gerard Górnicki czy Egon Naganowski nie mieli chwili wytchnienia.

Tę wielką tradycyjną imprezę obsługiwało 150 poznańskich księgarzy. Pomagali im dzielnie uczniowie Technikum Poligraficzno-Księgarskiego. W sumie sprzedano ponad 30 000 książek za ponad 600 000 zł. W porównaniu z poprzednimi kermaszami, tegoroczny był rekordem zarówno pod względem sprzedaży książek i obrotów, jak również liczby zwiedzających.

Teren, na którym odbywała się ta wielka impreza majowa, był ładnie udekorowany i radiofonizowany. Nie można także pominąć malej wystawy reprodukcji malarskich. Zwiedzający z przyjemnością zatrzymywali się przed nią by podziwiać lub kupić reprodukcje ładnych obrazów.

Kermasz książki powtórzony będzie w niedzielę, 14 bm. (an)

Spółdzielcze obrachunki

Władze PSS wytyczyły program działania

Walne Zgromadzenie przedstawicieli członków Poznańskiej Spółdzielni Spożywców dokonało oceny działalności PSS w roku ubiegłym i wytyczyło tegoroczny program. Rezultaty pracy i najbliższe założenia przedłożone zostały w sprawozdaniu Zarządu przez prezesa Seweryna Zenkera oraz przewodniczącego Rady Spółdzielni Jana Walasa.

Tak w ocenie przedstawiciela ZSS „Społem” Zdzisława Woźniczki, jak i w dyskusji obok aprobaty osiągnięć zawarto krytyczne uwagi i wnioski na przyszłość. Zgromadzenie koncentrowało swą uwagę na sprawach samorządu spółdzielni oraz działalności finansowo - gospodarczej. Choć nasza PSS należy do czołowych w kraju, które osiągnęły planowany zysk, co znalazło uznanie we władzach „Społem”, nie może jeszcze w pełni podjąć rozwiązywania takich problemów, jak tworzenie nowej sieci sklepów na osiedlach, zaopatrzeniu peryferii itp.

W podjętych uchwałach podkreślono potrzebę umożliwienia PSS zwiększonych wykupów lokali z nowego budownictwa dla poprawy funkcjonowania handlu na osiedlach, uchwalono program poprawy warunków socjalno-bytowych dla pracowników oraz program na rok bieżący. Ponadto zobowiązano Zarząd PSS do udoskonalenia polityki inwestycyjnej w tym pięcioletnim. Jak wynika z założeń spółdzielni, jeszcze w tym roku powstanie duży pawilon na Ratajach (ul. Krzywoustego), trzy mniejsze zaś — w Antoninku (ul. Browarna) oraz przy ul. Chlebowej i Michała. Do końca pięcioletnia projektuje się natomiast budowę domu towarowego przy ul. Głogow-

skiej (narożnik ul. Strusia), dużej pracowni garmateryjnej i 16 pawilonów handlowych.

Walne Zgromadzenie wybrało nową 30-osobową Radę Spółdzielni. (z)

echa naszych publikacji

Do 10 maja

Na list czytelnika w sprawie nieporządków na terenie nieruchomości przy ul. Dąbrowskiego 134-136 („Głos” z 18 ubm) redakcja otrzymała dwie odpowiedzi: jedną formalną z Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN Jeżyce o tym, że notatkę przekazała Koleją Spółdzielni Mieszkaniowej; drugą właśnie z administracji KSM, która — przepraszając za nieporządki — stwierdza:

„Wykonawcą garaży jest Poznańska Spółdzielnia Pracy Usług Wiejskich w Poznaniu ul. Szczywickiej 3.

Wywieśnięcie tablicy informacyjnej ciążyło na wykonawcy, któremu zwracaliśmy uwagę na niedopełnienie obowiązku, jednakże bez pozytywnego rezultatu. Nowy śmietnik, który został wybudowany jest pomieszczeniem zastępczym na pojemniki, a po wybudowaniu właściwego śmietnika w szczytce garaży, obecny zasiek będzie służył jako miejsce składowania piasku na okres zimy. Pojemniki na śmieci zostały wstawione do obecnie wybudowanego zasieku.

Śmietnik będzie wybudowany po usunięciu zwalów ziemi, która zostanie wykorzystana do wykonania terenów zielonych. Równocześnie uprzejmie wyjaśniamy, że teren nieruchomości został oczyszczony z gruzu. Wykonanie pozostałych prac jak ułożenie trylinki, wybudowanie śmietnika i uporządkowanie terenów zieleni nastąpi w terminie do 10 bm.

Jak zdaliśmy stwierdzić, wykonawca robót budowlanych do dzisiaj nie wywieśił tablicy: ciekawe, że nie zechciał się tym przynajmniej zainteresować władze dzielnicy Jeżyce. (—)

INFORMUJEMY

W sali Imprezowej Klubu TPPR ul. Ratajska 37 odbędzie się dzisiaj o godz. 18 uroczysta wieczorna z okazji Dnia Zwycięstwa. W programie występy laureatów Konkursu Recytatorskiego i Konkursu Piosenek Radzieckich oraz montaż przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 65.

Na wieczór Indyjski, który odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w Klubie Międzynarodowych Targów Poznańskich przy ul. Głogowskiej 14, zaprasza członków i sympatyków Zarząd Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej. W trakcie spotkania inż. T. Gotojuch podzieli się swoimi wrażeniami i spostrzeżeniami z niedawnego pobytu w Indiach. Nadto wyświetlone zostaną dwa filmy krótkometrażowe o sztuce Indii.

Koncert studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej z Warszawy, odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz. 19, w auli PWSM, ul. Czerwonej Armii 87. Wstęp wolny.

Terenowa Organizacja Emerytów Związku Zawodowego Kolejarzy przy ZNTK zawiadoma, że organizuje dwie wycieczki: autobusową (rejon Konina) 17 bm. i 3-dniową koleją (Szczecin) od 15 do 17 bm. Zgłoszenia do 12 bm. w godz. od 9 do 11 przyjmuje sekretariat, ul. Robocza 4.

W sali Katedry Etnografii UAM (ul. Marchlewskiego 126 i p.) odbędzie się dzisiaj o godz. 18 walne zebranie Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego z następującym programem: wybory delegatów na Walne Zgromadzenie Towarzystwa oraz wykład prof. dr. Marii Frankowskiej pt. „Etnografia kubańska — jej stan i osiągnięcia”.

Przegląd nowości

66 Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiaca odbędzie się w Pałacu Kultury od 10 do 15 bm. Będzie go można zwiedzać w godz. 10-18 w holu na parterze. (c)

Czyn społeczny na Cytadeli



Ponad 800 osób przybyło w minioną niedzielę do parku na Cytadeli, by wziąć udział w sadzeniu drzewek i krzewów.

W czynie społecznym wzięli udział członkowie Zarządu Miejskiego i Wojewódzkiego TPPR, Społeczne go Komitetu Budowy Parku-Pomnika Bractwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oficerowie i żołnierze Ludowego Wojska Polskiego, delegacje oficerów dowództwa Północnej Grupy Wojsk Radzieckich oraz członkowie Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy. Do czynu stanęli także przedstawiciele Konsulatu ZSRR w Poznaniu z konsulem generałym — Nikołajem Talyzinem na czele.

Niedzielną czyn organizowaną z okazji 27 rocznicy podpisania układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między PRL i ZSRR, 27 rocznicy zwycięstwa nad faszystami oraz 50 rocznicy utworzenia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Z tych okazji w niedzielę na Cytadeli wiankami kwiatów pod trzema Pomnikami: Bractwa, Bohaterów PPR oraz Bohaterów W Muzeum Wyzwolenia Poznania, znajdującym się również na terenie parku na Cytadeli, złożono także urnę z ziemią nadesłaną z Krasnodaru. (a)

Najlepsi krasomówcy

Miniony XII Ogólnopolski Konkurs Krasomówcy, zorganizowany tym razem w Poznaniu przez Koło Naukowe Prawników UAM, poszerzony został o dodatkowy etap jakim było ogłoszenie przez każdego starującego interpelacji. Tematami przygotowanymi uprzednio były żywotne problemy nurtujące nasze społeczeństwo (alkoholizm, domy dziecka, egzekwowanie alimentów, ochrona środowiska człowieka itp.). Drugi etap był sprawdzianem zarówno wiedzy prawniczej jak i umiejętności obrony i oskarżenia.

Liczne nagrody — ufundowane dla zwycięzców, m. in. przez Ministra Sprawiedliwości, prezesa Sądu Najwyższego, Generalnego Prokuratora, Naczelny Radę Adwokacką, Komendę Główną MO i władze uczelni — stanowią o wysokiej randze i znaczeniu konkursu.

Jury, któremu przewodniczył prof. Edmund Wengerek z UAM, w końcowej ocenie nie przyznało pierwszego miejsca. Natomiast II miejsca zdobyli:

Jan Piwaczek — student UAM Poznań i Jerzy Jaskiernia UJ Kraków. (br)

Sygnaly czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

...Lokator zamieszkały przy ul. Wolynskiej 16 prosił o interwencję w sprawie braku oświetlenia na klatce schodowej, nieoświetlonych piwnic, (administracja odejła przewody elektryczne) oraz zniszczonego opłotowania wokół posesji. Było to w styczniu br. List ten z prośbą o interwencję w administracji wysłaliśmy do Prezydium DRN Jeżyce. Ponieważ lokator i redakcja nie otrzymali wyjaśnienia, wysłaliśmy 11 kwietnia br. ponaglenie, na które Prezydium DRN również nie odpowiedziało. Czyżby 4 miesiące nie wystarczyły na załatwienie tak drobnej sprawy lub przynajmniej na odpowiedź?

● Przy ul. Ogrodowej wymieniano instalację elektryczną. Po oddaniu jej do eksploatacji nie paliła się niektóre lampy, np. przy posesji nr 5 kilka między ulicą Piekary i Ratajską.

● Na ul. Dzierżyńskiego, między ul. Długą a pl. Wiosny Ludów, przy schodkach była wneka, a w niej kilka ławek. Ktoś wpadł na pomysł i usunął ławki, przynajmniej na miejsce na parkowanie samochodów. Dlaczego?

Filmy i książki o tematyce bhp

Wojewódzki Ośrodek Szkolenia i Popularyzacji Ochrony Pracy WKZZ w Poznaniu, wspólnie z Centralą Filmów Oświatowych „Film” oraz Wielkopolską Księgarnią Wyszkiłkową Domu Książki organizują w Muzeum Archeologicznym przy ul. Wodnej 27 pokaz filmów oraz kermasz książki o tematyce bhp. Impreza potrwa od 9 do 13 bm.

Projekcje i kermasz rozpoczynać się będą każdego dnia o godz. 10. Celem przeglądu jest popularyzacja zagadnień bhp oraz przedstawienie filmów i literatury o tej tematyce dla wykorzystania ich w szkoleniu.

Projekcje i kermasz przeznaczone są dla administracyjnej służby bhp, kierowników działów szkolenia, społecznych inspektorów pracy, komisji ochrony pracy, zakładowych komisji powypadkowych, młodzieży szkół zawodowych oraz wszystkich zainteresowanych problemami bhp w zakładzie pracy. (stach)

TEATR

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”.
OPERA — g. 19 „Piękna Helena” (przedst. zamkn.).
MARCINEK — g. 17 „Hefajstos”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 12.30, 15 „Cztery damy i as” (fr. 1 l.), g. 17.30 „Postanienie” (ang. 16 l.), g. 20 DFK „Kamera” (seans zamkn.).
APOLLO — g. 9.45, 13, 15, 19.30 „Hello, Dolly!” (USA 14 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Seksolatkę” (pol. 16 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Kobieta i mężczyzna” (fr. 16 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Lili” (fr. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Most” (fr. 14 l.).
KOSMOS — g. 17 „Nieśmiertelny Filip i Flap” (USA 11 l.), g. 19.30 „Piekność dnia” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Na rzeczach pirata” (fr. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 16 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Kłeska Atamana” (cz. i II radz. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 16 l.).
PALACOWE — g. 15 „Krajobraz po bitwie” (pol. 18 l.), g. 17.30, 20 „Poskromienie złośnicy” (USA 14 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Złota wdówka” (fr. 18 l.).
RUSALKI (Szwarczyk) — g. 15, 17, 19.30 „Rycerz szklanego ekranu” (weg. 14 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Angielka i sultan” (fr. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Jarzębina czerwona” (pol. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA 18 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Zwariowany weekend” (fr. 11 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Waszyngton — muzea”.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; chirurgia urazowa — ul. Mickiego wicza 2; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmonskiego 20): wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; porady lekarskie, tel. 637-35; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 532-31.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska Starecka 78 (dyskurs nocny), Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m. — 7.30 Muzyka, rzeczy interesujące, refleksje; 8.05 Reportaż; 8.15 Melodie na zamknięcie; 8.35 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.35 Konec. Zyczeń: 8.45 Z tej i tamtej strony lady; 9.15 Dł. K. V (historia) „Dzień w średniowiecznym Krakowie” — montaż historyczno-literacki; 9.30 Ludowe tańce Czechosłowacji; 9.40 Dł. przedświata; 10.05 „Leśne dzwony” — słuch.; 10.05 „Pierwszy nocny dyżur” — fragm.; 10.15 opow. H. Hódacovej; 10.25 Kompozycja tygodnia — B. Smetana; 10.30 „Wolce i inny” — felieton; 11.15 Dł. VIII (geografia) „Zielona fabryka”; 11.25 Fortepian kontra gitarę; 11.45 Skrzypka noszący w rodzinie PCK; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Z krakowskiej fonoteki muzycznej; 13.15 Dł. III i IV (wych. muzyczne) Zagadki muzyczne dla klas III i IV; 13.20 Filmowy serwis muzyczny; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 13.55 Uwaga! Niewypały; 14.05 Cykl: „Stadom Kolberg”; 14.05 Konec. muz. polskiej; 15.10 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Opinie ludzi partii; 15.15 Piesni na Dzień Zwycięstwa; 17.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.10 Muz. i Aktual.; 19.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 19.30 Z wydawnictw „Opinia”; 19.35 Konec. Zyczeń; 20.30 Dł. Waszamy i śpiewamy; 20.45 Kronika sportowa oraz aktualne wyniki V etapu WP w Gerze; 21. Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — Studio Kł. Zyczeń; 22.20 Rep. z przesłuchania polskich kandyd. do Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego; 23.10 Inf. i Wyścigi Pokoju; 23.15 Przegląd i poglądy; 23.24 Ciekawostki „Polskich Nagród”; 23.45 Kwadrans piosenek żołnierskich; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15.05, 20, 23, 24, 1, 2, 5.55.

TRANSM. Z TRASY V ETAPU WP g.: 14, 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Informacje z Wyścigu Pokoju; 8.35 „Świat i my” — magazyn aktualności gospodarczych; 8.55 Gra Zespołu Akademiściów T. Wesolowskiego; 9. Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Panorama polskiej piosenki; 10.25 „Karabin i pióro” — aud. o twórczości batalistycznej J. Przymusińskiego; 10.55 Echa walk i zwycięstw w muzyce polskiej — koncert z okazji Dnia Zwycięstwa; 11 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacze piszą — mv odpowiadamy; 13.25 Na fortepianie gra Russ Conway; 13.40

GŁOS WIELKOPOLSKI A
9 V 1972 Nr 109 (8771)

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9.55 — Język polski kl. II ilc. A, Cze-